ROK XI — Nr. 3974

CENA POJEDYNCZ. EGZ. 20 GR.
KONTO P.K.O. KATOWICE 302.510

PONIEDZIAŁEK
dnia 4-go listopada 1935

Polonia

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
KATOWICE, SOBIESKIEGO 11

WYCHODZI 7 RAZY W TYGODNIU

TELEFON KATOWICE
№ 34-981

WYDAWCA: ŚLĄSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE i WYDAWNICZE „POLONIA" SP. AKC. W KATOWICACH. ZAŁOŻYCIEL i NACZELNY REDAKTOR WOJCIECH KORFANTY. REDAKTOR ODPOWIEDZ. AUGUSTYN PUSTELNIK

Niebezpieczna misja Rasa Gugsy

Wypad wywiadowczy pod Makalle

Asmara, 3. 11. Tel. wł.

Donoszą z frontu północnego, że Ras Gugsa otrzymał rozkaz udania się na czele swego oddziału pod Makalle, **by przeprowadzić dokładny wywiad.**

Włosi prowadzą teraz ofensywę na Makalle, jednakże nie wiadomo dokładnie, czy miasto to jest obsadzone przez siły abisyńskie. Zadanie Rasa Gugsy **polegać będzie na dokładnem zbadaniu tej sprawy, co będzie miało znaczenie decydujące dla taktyki natarcia na Makalle.**

Misja Rasa Gugsy jest niebezpieczna, gdyż liczyć się on musi z tem, że, jeśli wpadnie w ręce abisyńczyków, **to poniesie śmierć na stosie, jako zdrajca cesarza. Przypomnieć należy, iż na głowę jego nałożono cenę 50 tysięcy talarów.**

Śmiertelna chłosta

Harrar, 3. 11. Tel. wł.

Na rynku w Harrarze dokonano mrożącej krew w żyłach egzekucji. Mianowicie poddano chłoście 12 żołnierzy abisyńskich, oskarżonych o sprzyjanie Włochom i zdradę. **Egzekucja odbyła się publicznie, przyczem skazańców bito tak długo, aż wydali ostatnie tchnienie. Kara ta jest w Abisynji stosowana zazwyczaj względem szpiegów.**

Rola Stolicy Apost. w konflikcie

Rzym, 3. 11. Tel. wł.

„La Civilla Cattolica" zamieszcza artykuł, **który opowiada się za przyznaniem Włochom mandatu Ligi Narodów nad Abisynją.**

Pismo wspomniane bliskie jest kołom Watykanu. Twierdzą, że artykuł ten jakoby inspirowany był przez samego Ojca św.

Dowodziłoby to zatem, że papież ujął inicjatywę w sprawie konfliktu włosko-abisyńskiego w swoje ręce.

Nuncjusz papieski w Paryżu złożył Lavalowi analogiczne propozycje, jak podaje pismo watykańskie, przed wyjazdem do Genewy.

Po wyborach angielskich ma nastąpić zmiana gabinetu. Jak przypuszczają, obecny delegat Anglji do Ligi Narodów sir Anthony Eden (w środku) ma zostać ministrem wojny i marynarki, sir Samuel Hoare (z prawej) — delegatem do Ligi Narodów, a Winston Churchill (z lewej) — ministrem lotnictwa.

Plebiscyt w Grecji

Ateny, 3. 11. Tel. wł.

Niedziela upływa w Grecji pod znakiem plebiscytu w sprawie przywrócenia monarchji. Ostatnie dni charakteryzowały się podnieceniem politycznem, które przybierało chwilami ostre formy. Dowodzą tego aresztowania po zbyt gwałtownych wystąpieniach republikanów, którym zarzucano przygotowanie spisku przeciw monarchji, której przecież jeszcze właściwie niema.

Minister spraw zagranicznych Theotokis, udzielił wywiadu, w którym dał wyraz nadziei, **że cały naród poprze stanowisko rządu, który pragnie powrotu monarchji.** Rząd gwarantuje wszystkim obywatelom pełną swobodę głosowania. Polegać ona będzie na wrzuceniu do urn dwojakiego rodzaju kartek: monarchistyczne — niebieskiego koloru z koroną królewską i republikańskie — czerwone z Feniksem.

Rząd spodziewa się, że plebiscyt odbędzie się w spokoju. Rzeczywiście przedpołudnie niedzielne upłynęło w całym kraju bez zajść.

Wynik plebiscytu wiadomy będzie dopiero w poniedziałek wieczorem.

Traktat polsko-niemiecki

Warszawa, 3. 11. Tel. wł.

Traktat handlowy polsko-niemiecki ma być podpisany w dniach najbliższych, przypuszczalnie w poniedziałek, albo w piątek.

Francja i Anglja mają szukać rozwiązania

Zakończenie obrad Komitetu Kordynacyjnego

Genewa, 3. 11. PAT.

W ciągu obrad Komitetu Koordynacyjnego przemawiał jeszcze prezes rady ministrów Belgji van Zeeland, który stwierdził, **że tak Francja, jak i Anglja działają jednocześnie celem położenia jaknajrychlejszego kresu wojny. W tych warunkach van Zeeland suggeruje, aby te usiłowania były już postawione pod auspicjami Ligi Narodów.** Należy, aby Liga powierzyła tym państwom mandat szukania pod egidą i pod jej kontrolą podstawy porozumienia, którąby wszystkie trzy strony mogły przyjąć.

Po kilku oświadczeniach przedstawicieli Hiszpanji, Zw. Sowieckiego, Szwajcarji, Argentyny, oraz Rumunji, którzy podkreślili ważność chwili i wyrażali Francji i Anglji uznanie za ich akcję pojednawczą, **zabrał głos delegat polski minister Komarnicki.**

Oświadczył on, co następuje:

Nie potrzebuję podkreślać tu zainteresowania mego rządu w załatwieniu honorowem i sprawiedliwem zatargu, wskutek którego zmuszeni byliśmy do uchwalenia przyjętych zarządzeń w stosunku do kraju, który związany jest z naszym wiekowymi węzłami wiernej przyjaźni. Niezależnie od takiego lub innego załatwienia zatargu chciałbym stwierdzić, że rząd mój postawi wobec formuły, któraby mu została przedłożona i uważałby za swój obowiązek zbadać jaknajstaranniej pod kątem widzenia zobowiązań, jakie przyjął, podstawy ewentualnego kompromisu. W tym duchu słuchaliśmy ważnych oświadczeń delegatów Francji i W. Brytanji. Chcę również podkreślić, że poprzedzający mnie mówcy słusznie zwrócili uwagę, że znalezienie rozwiązania, mogącego przywrócić pokój, należy do kompetencyj Ligi Narodów. Formułując jaknajszczerzej życzenia, aby usiłowania Francji i Anglji nad przywróceniem pokoju cieszyły się powodzeniem, **muszę jednakże stwierdzić, że Komitet Koordynacyjny nie może udzielić mandatu formalnego tym państwom, ponieważ jedynie Rada Ligi Narodów jest kompetentna do zajmowania się istotą sporu.** Kończąc, pozwalam sobie wyrazić nadzieję, że podstawy trwałego i sprawiedliwego pokoju, będą mogły być znalezione w jaknajszybszym czasie. Jest to najbardziej gorące życzenie Polski.

Na zakończenie posiedzenia przewodniczący wygłosił krótkie przemówienie, **w którem wyraził pewność, że członkowie Ligi Narodów zaaprobują życzenia, wyrażone przez pierwszego delegata Belgji.**

Uwięzienie generała bułgarskiego

Sofja, 3. 11. Tel. wł.

W ubiegłym tygodniu przeniesiono w stan spoczynku inspektora artylerji, gen. Zaimowa. Nastąpiło to w wyniku uchwały Najwyższej Rady Wojennej.

W sobotę generała aresztowano. Jak twierdzą, generał Zaimów oskarżony jest o współdziałanie w spisku, jaki wykryto 2 października, którym kierował gen. **Welczew.**

Kto wygrał?

Pożyczka budowlana

Warszawa, 3. 11. Tel. wł.

W sobotę, dnia 2 bm. w sali konferencyjnej Ministerstwa Skarbu odbyło się ciągnienie 3 proc. pożyczki budowlanej serji 1-ej.

Premja 250.000 zł. padła na nr. 487742.

Premja 50.000 zł. na nr. 461356.

10.000 zł. na nr.: 229111 384338 432401 528484 533217 636867 670053 906609 958520 967865.

1.000 zł. na nr.: 5094 21200 38637 49052 57848 70543 86961 87687 102275 105137 157846 163447 174314 176260 189812 193324 206052 213218 214492 218894 221739 248082 262608 262958 263898 274369 275129 284865 294890 307013 320284 325818 325424 329182 329355 352791 356789 358844 377381 381247 404351 417317 418145 421419 434934 495156 498227 498446 509599 524407 526556 532232 533507 535818 537774 547774 540415 549517 549801 565373 571252 575454 581167 581601 589439 618663 635803 639744 643092 658518 669072 675681 681727 716567 745464 747588 750919 752736 769488 773440 793990 796439 800191 806996 833100 845480 847614 862021 876968 887848 902346 913428 922440 928700 935561 947331 947958 965861 970421 987802.

Dolarówka

W uzupełnieniu podanych już premij zamieszczamy numery obligacyj, na które padły wygrane w sumie 100 dolarów:

004530 008273 0011374 0033683 0104424 0120473 0126806 0158285 0170286 0179017 0181687 0197344 0263560 0290475 0322559 0332632 0390818 0350671 0428021 0433216 0449531 0459801 0477160 0534897 0546567 0549086 0591412 0664740 0665643 0680655 0684269 0701200 0711823 0778930 0803825 0804089 0808299 0824028 0828592 0840296 0842211 0864241 0898454 0919553 0939472 0944609 0851899 0958558 1000098 10338566 1046712 1060313 1066984 1070180 1078813 1081222 1088939 1124340 1134492 1174385 1180099 1186363 1194906 1131662 1212291 12410036 0279128 1212807 1294569 1302371 1423914 1462519 1463295 1485434.

Powództwo i obrona

Przemówienia stron w procesie prof. Meissnera

Warszawa, 3. 11. Tel. wł.

Po przemówieniu prokuratora Missuny zabrali głos rzecznicy powództwa cywilnego.

Adw. Jan Ruff, występujący w imieniu p. Michaliny Drabikowej o 60.000 zł. odszkodowania **jest autorem, wydanej drukiem pracy o odpowiedzialności karnej lekarza, to też znając ten temat gruntownie, wykazał, że ten stan faktyczny, który zadecydował o sporządzeniu przeciw prof. Meissnerowi aktu oskarżenia, rodzi jego karną odpowiedzialność w całej rozciągłości.**

Kwestją ustalenia wysokości powództwa cywilnego zajął się adw. Juljusz Cohn, **udawadniając straty, poniesione przez p. Michalinę Drabikową, utrzymywaną przez zmarłego.**

Wreszcie rzecznik zamężnych córek śp. Drabika, występujących o złotówkę strat moralnych w ostrem przemówieniu atakował prof. Meissnera i **prosił o taki wyrok, w którym owa złotówka strat moralnych mogłaby lec, jak wyrzut sumienia i jak pieczęć winy.**

Obrona

Przemówienie obrońcy adw. W. Brokmana wypełniło posiedzenie wieczorne.

Operacja była celowa i, kto wie, czyby śp. Drabik nie rzucił się do rąk prof. Meissnera, gdyby ją przeżył. To, że nie **przeżył, nie jest winą prof. Meissnera, gdyż w najnowszych nawet podręcznikach medycznych pernocton jest wskazywany, jako narkoza, używana przy operacjach.**

Dobry lekarz musi być jednocześnie człowiekiem litościwym i prof. Meissner był nim w istocie. Obrońca powołuje się na liczne telefony, któremi był zasypywany ze strony pacjentów prof. Meissnera. Błogosławili oskarżonego i chcieli świadczyć w sądzie w jego obronie. Prof. Meissner, znakomitość, sława w swoim zakresie bodaj największa — oddał się na usługi śp. Drabika z całą duszą i tylko wtedy mógłby ponosić odpowiedzialność karną, **gdyby mu udowodniono, że postępował wyraźnie sprzecznie z zasadami wiedzy lekarskiej, co w tym wypadku jest niemożliwe, skoro w kwestji takiego schorzenia, jakiemu ulegał śp. Drabik, opinje lekarskie są najsprzeczniejsze.**

Całość bardzo kunsztownego przemówienia zmierzała do wykazania, że **na końcu każdego noża chirurga czai się śmierć, lecz odpowiedzialność za nią może spadać na operatora tylko wówczas, kiedy mu się wykaże psucie sztuki lekarskiej.**

Przewodniczący udzielił ostatniego słowa prof. Meissnerowi, który zdławionym przez wzruszenie głosem, oświadczył:

— Chciałem służyć śp. Drabikowi całą swoją wiedzą. To nieszczęście, które go spotkało, jest mojem nieszczęściem. My, chirurdzy, jesteśmy stale na to narażeni. W sumieniu swojem nie poczuwam się do winy.

Sąd wyznaczył ogłoszenie wyroku na poniedziałek na godz. 3 po poł.

Wielka afera szpiegowska

w Czechosłowacji na rzecz Niemiec

Praga, 3. 11. Tel. wł.

Referat polityczny praskiej dyrekcji policji wydał urzędowy komunikat o wykryciu wielkiej afery szpiegowskiej.

Komunikat brzmi: **W ostatnich tygodniach udało się policji wykryć kilka wypadków zdrady tajemnic wojskowych, dokonanych na rzecz Niemiec.**

Aresztowano bezrobotnego pracownika umysłowego, Erwina Scheichenosta i jego kochankę, Marję Schmidt, O. Rauschera, Gizelę Scheichenost, matkę Erwina, R. Pfoba J Georga.

Erwin Scheichenost prowadził akcję wywiadowczą dla biura w Annaberg w Saksonji. **Jeździł on na motocyklu na tereny tegorocznych manewrów wojskowych i zdobywał wiadomości wojskowe, które następnie dostarczał do Saksonji.**

Inny aresztowany, Witte, komunikował się z wywiadem niemieckim i dostarczał mu wiadomości, zdobytych dzięki bezpośrednim stosunkom z czeskiemi kołami wojskowemi.

Właściciel agencji reklamowej, wielkiego biura reklamowego, Glaser, oskarżony jest o szpiegostwo wojskowe i gospodarcze.

Lista aresztowanych obejmuje jeszcze przeszło dwadzieścia nazwisk, przyczem są między nimi Czesi, czescy Niemcy, należący do dawnej partji hitlerowskiej, do partji Niemców sudeckich, jest kilku Niemców i Austrjak.

Poważną rolę w organizacji szpiegostwa na rzecz Niemiec w Czechosłowacji odegrała Anna Dienel, kochanka szefa biura niemieckiego wywiadu z Drezna, Helma. **Była ona organizatorką grupy szpiegów, dostarczających ważnych wiadomości o wojsku czechosłowackiem.**

Wspomniany już Witte współpracował z komisarzem niemieckiej policji kryminalnej, Krellmanem, pozatem otworzył w jednem z miast czeskich biuro wywiadowcze, co wzbudziło podejrzenia władz i przyczyniło się do wykrycia całej afery.

Ciekawe jest postępowanie niemieckiego Radja, **które już w kilka godzin po aresztowaniu Anny Dienel ogłosiło o tem w szczegółowym komunikacie, przypuszczalnie dlatego, aby ostrzec innych członków bandy szpiegowskiej. Jednakże akcja policji czechosłowackiej była tak szybka, że zdążono aresztować wszystkich szpiegów, zanim zdołali oni dowiedzieć się o grożącem im niebezpieczeństwie.**

Niemcy czescy

Berlin, 3. 11. Tel. wł.

Przed kilkoma dniami czechosłowacki minister spraw zagranicznych, dr. Benesz, wygłosił przemówienie, w którem **zwracał się do Niemców czeskich z apelem o czynną współpracę na terenie i w ramach państwa czechosłowackiego.** Apel ten spotkał się z odpowiedzią urzędowej **„Diplomatisch-Politische Korrespondenz"**, która zaznacza w tonie przyjaznym, że wezwanie ministra czechosłowackiego wszyscy Niemcy przyjmują z uznaniem. **Pismo niemieckie wyraża nadzieję, że Niemcy czescy traktowani będą nie jako mniejszość narodowa, lecz jako samodzielny narodowy czynnik Republiki.**

Dyplomaci opuszczają Genewę

Genewa, 3. 11. PAT.

Ministrowie Wielkiej Brytanji, Hoare i Eden, wyjechali z Genewy w sobotę wieczorem. Premjer Laval po krótkiej rozmowie z bar. Aloisim, również opuścił Genewę.

Wywiad z Hoare'm

Londyn, 3. 11. PAT.

Na lotnisku w Hendon, pod Londynem, wylądował samolot, którym przybył z Paryża minister Hoare. Zapytany o swe wrażenia z Genewy, brytyjski minister oświadczył: „Dokonane prace były bardzo owocne i moja podróż rzeczywiście się opłaciła. Naprawdę godnem podziwu było, że wszystkie państwa tak solidarnie zajęły stanowiska na korzyść polityki, którą zastosowano." Na temat swojej rozmowy z baronem Aloisim, minister Hoare powiedział: „Nie chcę być ani zbyt pesymistyczny, ani zbyt optymistyczny, **pragnę jednak podkreślić że dobrze jest wysłuchać obie strony. Liga Narodów umożliwia nam dokonanie tego.**

Laval chce zgłosić dymisję

Paryż, 3. 11. PAT.

„L'Oeuvre" zamieszcza wiadomość z Genewy, jakoby premjer Laval przed opuszczeniem Genewy wyrazić miał zamiar bezpośredniego udania się do Paryża i złożenia dymisji na ręce prezydenta republiki. Naskutek licznych interwencyj, premjer zgodził się jednak odroczyć swą decyzję o kilka dni.

Nowe stronnictwo francuskie

Paryż, 3. 11. PAT.

Dziś utworzone zostało nowe stronnictwo polityczne pod nazwą „Unja Socjalistyczna i Republikańska". Nowe stronnictwo obejmuje socjalistów Francji, t. j. neosocjalistów, socjalistów-republikanów, oraz socjalistów francuskich. **Organizacyjnemu zebraniu przewodniczył b. premjer, minister spraw zagranicznych Paul Boncour. Na zebraniu tem przyjęto wspólną rezolucję ideową, w której podkreślona została konieczność obrony republiki, zwalczania kryzysu ekonomicznego i utrzymania pokoju światowego.**

Wyniki plebiscytu

Ateny, 3. 11. PAT.

Dotychczasowe rezultaty przeprowadzonego w niedzielę plebiscytu są następujące:

W Atenach głosowało 44.000 mieszkańców, z czego za monarchją opowiedziało się zgórą 42.000.

W Pireusie na 6.800 głosujących, za monarchją głosowało 6.400. W porcie ateńskim z pośród 16.600 głosujących, za monarchją padło 16.200 głosów. W wielu miejscowościach prowincjonalnych wszystkie, bez wyjątku, głosy padły za monarchją.

Z dotychczasowych wyników głosowania wynika, że około 95 proc. głosowało za monarchją. Premjer Kondylis oświadczył, że osiągnięty rezultat przekracza najśmielsze oczekiwania.

Śmierć wodza abisyńskiego

Addis Abeba, 3. 11. PAT.

W Addis Abebie wydarzyła się katastrofa samochodowa, w której poniósł śmierć jadący samochodem wódz jednego z plemion, Dedjasmacz Kirrat. Kirrat przybył do Addis Abeby z Armją 1.000 wojowników i miał wkrótce wyruszyć na front.

Katastrofa lotnicza

Wiedeń, 3. 11. PAT.

W pobliżu Horn, w Górnej Austrji, wydarzyła się katastrofa samolotowa. **Samolot prywatny, lecący ze Stambułu do Berlina, prowadzony przez lotniczkę niemiecką, z niewyjaśnionych do tego czasu przyczyn, spadł na ziemię.** Ciężko poranioną lotniczkę, której nazwiska dotąd nie ustalono, przewieziono do szpitala w Horn.

Stawiskjada przed sądem paryskim

Rozpoczyna się sensacyjny proces

Paryż, 3. 11. PAT.

W poniedziałek, 4 listopada, rozpoczyna się w Paryżu przed sądem przysięgłych **rozprawa w słynnej aferze Stawiskiego.** W ciągu 2 lat osłabły już znacznie namiętności, które spowodu stawiskjady doprowadziły do dymisji rządu Chautempsa, do tragicznych wypadków lutowych oraz do upadku rządu Daladiera. **Wielu działaczy politycznych, zamieszanych w aferę Stawiskiego, zdołało się już zrehabilitować, np. b. minister Rene Renoult został uwolniony od winy przez sąd przysięgłych i ponownie wybrany senatorem, minister Bonnet zajął stanowisko w rządzie Lavala jako minister handlu, wreszcie b. premjer Chautemps zdołał uzyskać mandat senatorski i ponownie odgrywa rolę w życiu publicznem.**

Obecnie przed sądem przysięgłych stanie 21 oskarżonych. Główny oskarżony w procesie Aleksander Stawiski **zginął, jak wiadomo, od kuli rewolwerowej w jednej z willi Chamonix.**

Sprawa Stawiskiego rozpoczęła się dnia 24 grudnia 1933 r. Wówczas agencja Havasa zakomunikowała redakcjom krótką wiadomość z Bayonne, która na początku nie zwróciła na siebie najmniejszej uwagi. **Wiadomość głosiła, że przekazana została prokuratorowi sprawa dyrektora lombardu miejskiego w Lyonie, niejakiego Tissier, który został aresztowany i osadzony w więzieniu miejscowem.** Wykryto znaczne nadużycia. Większość dzienników pominęła tę notatkę i dopiero w dwa dni później **prasa zaczyna pisać o olbrzymich nadużyciach i wymienia głośne nazwiska osób, zamieszanych w aferze.** Nastąpiły sensacyjne aresztowania i interpelacje w Izbie Deputowanych, upadek rządu, przeniesienie dochodzeń z Bayonne do Paryża, wyznaczenie specjalnej komisji śledczej przez parlament itd. **Wymieniona komisja parlamentarna przerwała swe prace, nie zdoławszy osiągnąć zamierzonych rezultatów.** Materjały, zebrane przez tę komisję, zostały przekazane władzom sądowym, które ponownie rozpoczęły dochodzenie. **Trwały one blisko 2 lata.** Prasa czyniła gorzkie wyrzuty władzom śledczym spowodu przewlekania sprawy. **Składały się na to wyjątkowe okoliczności. Ayt oskarżenia stanowi olbrzymi tom, którego odczytanie zajmie prawdopodobnie 2 posiedzenia sądu.**

Władze sądowe musiały dokonać **specjalnych przeróbek w sali posiedzeń trybunału.** Oskarżeni zajmą miejsca nietylko na ławach podsądnych, ale i na ławach, przeznaczonych dotychczas dla obrony. **51 adwokatów zajmie miejsca, pecjalnie dla nich przygotowane i przy stołach prasowych. Przed trybunałem przesunie się galerja 121 świadków oskarżenia i 150 świadków obrony.**

Oskarżonymi w procesie są: **b. burmistrz Bayonne, dep. Garrat, oskarżony o fałszerstwo, udział w oszustwach i sprzeniewierzeniach, następnie redaktor dziennika „Volonte", Dubarry, oskarżony o puszczanie fałszowanych bonów lombardu w Bayonne, taksator lombardu Cochin, oskarżony o udział w fałszerstwie, b. inspektor policji Digoin, oskarżony o pośrednictwo w uzyskaniu przez Stawiskiego sum z lombardu w Bayonne pod zastaw biżuterji, b. taksator lombardu w Orleanie, Farault, oskarżony o fałszowanie dokumentów, dyrektor lombardu w Bayonne, Tissier, oskarżony o fałszywe sporządzenie bilansów i współudział w oszustwach.**

Ponadto oskarżeni są o otrzymywanie skradzionych sum: dziennikarz Aynard, pani Arlette Stawiska, dziennikarz Dartus, adwokat Guiboud-Ribaud, redaktor dziennika „Rempart", Levy, funkcjonarjusz biurowy Depardon, **adwokat i deputowany Bonnores, a o oszustwa, fałszerstwa i sprzeniewierzenia: b. gen. Bardi de Hourton,** adwokat Gautier, b. dyrektor tow. ubezpieczeniowego Guebin, pomocnik Stawiskiego Hayotte, b. dyrektor lombardu w Orleanie Desbrosses oraz urzędnik Hatot.

Niemcy wobec Ligi Narodów

„Dipl. Pol. Korrespondenz" polemizuje z Baldwinem

Berlin, 3. 11. (PAT.)

„Byłoby ostatecznie bardzo wygodnem, gdyby chciało się narzuconą Niemcom odmowę wobec pewnej określonej i, jak dowiedziono, **błędnej konstrukcji współpracy zbiorowej, jaką dziś reprezentuje Genewa, tłumaczyć jako zasadniczą odmowę w stosunku do tej idei"** — oświadcza urzędowa „Diplomatisch-Politische Korrespondenz" **w odpowiedzi na ostatnią mowę Baldwina.** Jeśli chodzi o znaczenie wyroku Ligi Narodów, który miał na myśli Baldwin, mówiąc o „wyroku świata", to — jak pisze „Dipl.-Pol. Korresp." — nie jest on rzeczą błahą, ale też z drugiej strony **Niemcy muszą odrzucić twierdzenie, jakoby wyrok ten był sprawiedliwy już z tego powodu, iż zapadł w Genewie.** „Dipl.-Politische Korresp." zarzuca Lidze, iż tylko wówczas zwracała uwagę na ważne problematy, gdy tego wymagały interesy miarodajnych członków, a ignorowała sprawy pokoju między państwami, **o ile chodziło o „niemieckie sprawy i konieczności życiowe, leżące poza sferą interesów mocarstw genewskich".**

Dopiero wtedy, gdy Liga będzie miała oczy otwarte na wszystko i będzie gotowa występować wszędzie w duchu swych idealnych zasad **„będzie można oczekiwać, iż Niemcy śledzić będą te prace nietylko z zainteresowaniem, lecz również z uznaniem".**

Goering w Saarze

Berlin, 3. 11. PAT.

Premjer pruski, Goering, odbywający w towarzystwie ministra gospodarki, dr. Schachta, objazdy Zagłębia Saary, przybył na apel górników w jednej z kopalń Saarbrücken. W przemówieniu, jakie wygłosił premjer Goering do górników, **wyraził ubolewanie, że dotychczas nie udało się uzyskać poprawy egzystencji robotników Saary i podkreślił z uznaniem ich przywiązanie do Rzeszy.** Dla kanclerza Hitlera — mówił minister Goering — był to dzień najszczęśliwszy w jego życiu, gdy się dowiedział o wynikach plebiscytu w Saarze. Kanclerz czuje się zobowiązany do wdzięczności i **uczyni ze swej strony wszystko, co będzie mógł dla robotników. Jest to dziś o wiele łatwiejszem** — powiedział Goering — **ponieważ Niemcy nie są już narodem bezbronnym.**

Premjer Goering poruszył również m. in. i sprawę stosunków niemiecko - francuskich. Zwracając się pod adresem Francji, Goering powiedział: Nie żądamy od Francji nic innego, jak tylko pokoju. Oby Francja wreszcie wyzwoliła się od swego szalonego przywódzenia, jakobyśmy czyhali tylko na to, aby móc ją pewnego dnia napaść.

Zawarliśmy znajomość ze sobą w czasie wielkiego zmagania się narodów i odnosimy się wzajemnie z szacunkiem. Nie musimy już mierzyć naszych sił w walce. **Chcielibyśmy natomiast, aby spór nasz (?) został rozstrzygnięty w pracy pokojowej.** Jestem przekonany, że taksamo, jak naród niemiecki życzy sobie pokoju, tak i naród francuski niczego innego nie pragnie.

Paryż, 3. 11. PAT.

Prasa francuska w obszernych streszczeniach podała przemówienie Goeringa w Saarbrücken, zaznaczając, że mowa ta stanowi apel pojednawczy pod adresem Francji. Korespondent berliński **„Paris Midi"** podkreśla, że przemówienie Goeringa jest bardzo znamienne, zwłaszcza w ostatnich wynurzeniach, które zmierzają do uczynienia z Niemiec pośrednika między Londynem i Paryżem. W Berlinie bowiem panuje przekonanie, że w Londynie życzą sobie, by podjęto rokowania angielsko-francusko-niemieckie i dlatego sprawa Locarna pozostaje w zawieszeniu.

Konferencja w Spale

Warszawa, 3. 11. Tel. wł.

P. premjer Kościałkowski i Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Rydz-Śmigły zostali zaproszeni przez P. Prezydenta R. P. do Spały na polowanie. Przypuszczalnie będzie to konferencja, a forma polowania jest obrana w tym celu, **by nie zwracał uwagi brak na niej ministra Becka.**

Spór ludowców

Warszawa, 3. 11. Tel. wł.

Urząd prokuratorski doręczył akt oskarżenia w sprawie, będącej sporem politycznym na terenie organizacyj ludowych. **W swoim czasie b. prezes naczelnego komitetu wykonawczego Stronnictwa Ludowego, dr. Stanisław Wrona, oskarżył b. posła Różańskiego o podrobienie kwitu na blisko 80.000 zł. z sum, które wydatkowane miały być na cele partyjne.** Sprawa przeciwko Różańskiemu była przedmiotem całorocznego śledztwa, została jednak w następstwie umorzona, **gdyż biegli grafologowie uznali pokwitowania za autentyczne, wobec tego oskarżyciel, dr. Wrona, zamienił się w oskarżonego, gdyż władze sądowo-śledcze pociągnęły go do odpowiedzialności za składanie fałszywych zeznań.** B. poseł Wrona postawiony został w stan oskarżenia z art. 140 k. k.

W charakterze świadków wezwano kilkudziesięciu najwybitniejszych działaczy ludowych, a przedewszystkiem b. posła Walerona, Ducha i Dobrocha.

Dwa procesy w Grodnie

Grodno, 3. 11. Tel. wł.

Dwa mające się odbyć w tym tygodniu procesy, budzą duże poruszenie wśród miejscowej ludności.

4 listopada rozpocznie się w miejscowym Sądzie Okręgowym sprawa przeciwko 17 chrześcijanom, oskarżonym o udział w zajściach antyżydowskich, jakich widownią było Grodno w czerwcu r. b.

W dwa dni później, dnia 8 listopada znajdzie się na wokandzie tego samego sądu **sprawa żydów furmanów z Marcinkaniec, Mowszy Sosnowskiego, Lejba Kobrowskiego i Rubina Jacyńskiego.** Wszyscy trzej oskarżeni są o zabójstwo chrześcijanina Witołda Markiewicza, woźnicy z Porzecza. Oskarżeni o zabójstwo od chwili aresztowania pozostają w więzieniu Grodzieńskim.

Kiedy konies sesji?

Warszawa, 3. 11. Tel. wł.

Wobec zwołania plenum Senatu na wtorek, dnia 5 listopada br. komisja senacka zbiera się w poniedziałek, 4 listopada o godz. 13-tej. Referat w sprawie pełnomocnictw wygłosi senator Evert. Spodziewane jest również wystąpienie na komisji wicepremjera Kwiatkowskiego. Według wszelkiego prawdopodobieństwa **Senat sprawę pełnomocnictw załatwi na jednem posiedzeniu.** W takim razie już w środę, 6 listopada, może nastąpić zarówno ogłoszenie w Dzienniku Ustaw ustawy o pełnomocnictwach dla rządu, jak też ogłoszenie zarządzenia p. Prezydenta **o zamknięciu sesji nadzwyczajnej, sesji i Senatu.**

Centralna Rada Pracownicza

Warszawa, 3. 11. Tel. wł.

W poniedziałek, 4 listopada br. odbędzie się posiedzenie Centralnej Rady Pracowniczej, obejmującej 26 organizacyj pracowników państwowych i samorządowych. **Na posiedzeniu tem delegacja urzędników państwowych, która była przyjęta na audjencji u premjera Kościałkowskiego i wicepremjera Kwiatkowskiego, złoży sprawozdanie z odbytych rozmów.** Centralna Rada Pracownicza poweźmie uchwały w sprawie zapowiedzianej zmiany uposażeń po wprowadzeniu nowego podatku dochodowego.

Emeryci kolejowi

Warszawa, 3. 11. Tel. wł.

Wśród emerytów kolejowych wielkie zaniepokojenie wywołała zapowiedź oszczędności w przedsiębiorstwach państwowych, gdyż według pogłosek **mają być przedewszystkiem poddane rewizji w celach oszczędnościowych emerytury b. pracowników kolejowych.**

Strzelanina o 7 guldenów

Gdańsk, 3. 11. (PAT.)

O strzelaninie pomiędzy kilkoma Włochami donoszą, **że było to zajście, które wynikło na tle nieporozumień rachunkowych pomiędzy dwiema rodzinami włoskiemi. Suma sporna wynosiła 7 guldenów.**

W czasie strzelaniny zostali zabici Gaetano Vadala (syn) i Carmine Argenziano. Gaetano Vadala (ojciec) został raniony, zaś Salvatore Vadala w czasie ucieczki **ranił gdańszczanina, Jakóba Abenda, który chciał go zatrzymać.**

Porozumienie przeciwjapońskie

Tokio, 3. 11. (PAT.)

Dobrze poinformowane koła japońskie twierdzą, że między marszałkiem Czang-Kai-Szekiem i generałem Jang-Si-Szwangiem **doszło do porozumienia, którego celem jest zorganizowanie oporu przeciw planom japońskim w Chinach Północnych.** Gen. Jang-Si-Szwang obejmuje dowództwo chińskich sił zbrojnych w Dżeholu, Czaharze, Szantungu, Pekinie i Tien-Tsinie, a także władzę cywilną w tych prowincjach.

Tragiczna śmierć kolejarza w Lublinieckiem

Jadąc drezyną, został najechany przez pociąg towarowy

W dniu 2 bm. wieczorem wydarzyła się na przestrzeni kolejowej Boronów — Herby Śląskie, w pow. lublinieckim, **katastrofa**, która pociągnęła za sobą **śmierć kolejarza.** Pomiędzy 5 i 6 posterunkiem kolejowym tej linji wracał do Herbów na drezynie rowerowej kolejarz **Wincenty Fryciewski**, lat 40, przyczem w pewnej chwili na drezynę **najechał z tyłu pociąg towarowy nr. 495.**

Wskutek zderzenia drezyna została rozbita, a siedzący na niej kolejarz, odrzucony silnie w bok, wskutek odniesionych okaleczeń **poniósł on śmierć na miejscu.** Zabitego odstawiono do kostnicy w Herbach. Drezyna przedstawiła wartość 200 zł., przez co poszkodowana została D. O. K. P. w Katowicach. Obecnie prowadzi się dochodzenia, w celu wyjaśnienia przyczyny tragicznego wypadku.

NIEKOŃCZĄCA SIĘ WALKA

o tron rabinatu w Będzinie

Już od szeregu miesięcy w Będzinie trwa **zaciekła walka o opróżniony przez śmierć rabina Lewina, tron rabinacki.**

Walkę, zda się bez końca, toczą między sobą dwaj wrogowie, a raczej o różnych na kwestje religijną, poglądach obozy. Dotąd tron rabinacki, pozostaje opróżniony, chociaż „Aguda" forsuje na to stanowisko **syna zmarłego rabina, Mendela Lewina.**

Nie mogąc wybrać go rabinem, po ciężkiej walce zdołano mu dać stanowisko melameda, czyli nauczyciela religji. Będąc melamedem, Mendele Lewin używał blankietów urzędowych z nadrukiem w języku żydowskim: „rabin m. Będzina". Oskarżono go o to przed władzami, że używa nieprawnie tytułu rabina, **co spowodowało śledztwo.**

Obecnie do władz wpłynęło nowe doniesienie, że jakoby wybór na melameda **został dokonany nieformalnie.** Wobec powyższego władze wszczęły w tej sprawie **nowe dochodzenia,** żądając przedłożenia odpowiedniego protokółu z posiedzenia rady gminnej. Jak widać, **walki wśród żydów trwają w całej pełni.**

Nowy „trick" przemytniczy

Przed gmach Inspektoratu Straży Granicznej w Rybniku zajechał w sobotę wóz, który był eskortowany przez strażników granicznych. Niemałe zdziwienie ogarnęło kilku przypadkowych przechodniów, gdy zauważyli, że strażnicy z znajdujących się na wozie kilku dużych worków z owsem, wyjmują mniejsze, około półcentnarowe, w których **znajdowały się rodzynki.** Jak zdołaliśmy stwierdzić, urządzili się w tak pomysłowy sposób przemytnicy, którzy masowo przemycali towary. Przemycone rodzynki odstawiono do składnicy urzędu celnego, a przemytników przytrzymano. (r)

Niemiła przygoda pijanego

W dniu 1 bm. zgłosił na policji w Żorach b. robotnik kol. **Juljusz Balwierz** z Żor, że jakiś nieznany sprawa skradł mu w czasie pobytu w Palowicach rower oraz 18 złotych gotówki. Poszkodowany wyjechał w dniu 31 października do Palowic, gdzie zabawił się w gospodzie **Franciszka Kłyka.** Gdy w stanie podchmielonym ujechał na rowerze o kilkadziesiąt metrów od gospody spadł na ziemię i zasnął. W czasie głębokiego snu zginął rower i pieniądze.

Następnego dnia znaleziono na polu porzuconą ramę roweru, z której wszystkie inne części były odmontowane. Wreszcie na strychu **Franciszka Grzegorzka** znaleziono wspomniane części, które przywłaszczył sobie syn gospodarza, Wincenty. Do kradzieży gotówki sprawca się jednak nie przyznaje i jest bardzo możliwe, że Balwierz zgubił pieniądze w chwili upadku. (r.)

Program Radjowy

PONIEDZIAŁEK, 4 LISTOPADA 1935 R.

Katowice. 6.30 Audycja poranna. 11.57 Sygnał czasu. 12.35 Koncert Małej Orkiestry P. R. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 Płyty. 15.20 Wiadomości giełdowe. 15.30 Płyty. 16.00 „Czar Beskidu Śląskiego" — pogadanka 16.15 Muzyka lekka. 16.40 „Chiński serwis" — skecz. 17.00 „W drodze do własnego domu" — felieton. 17.20 Płyty. 18.00 Recital skrzypcowy. 18.30 „Król Krzywousty". 19.00 Skrzynka ogólna. 19.35 Wiadomości sportowe. 20.30 F. Poulenc.: Trio na fagot, obój i fortepian. 21.00 Chór Dana. 22.00 Koncert Symfoniczny. 23.05 Płyty do tańca.

Warszawa (1339,3 m) 6,30 Audycje poranne. 12,15 Koncert muzyki salonowej 15.30 Muzyka lekka (płyty) 16,15 Koncert muzyki lekkiej ze Lwowa. 16.40 Skecz ze Lwowa. 17.00 Feljeton. 17.20 Pieśni. 18.00 Recital skrzypcowy. 18.30 Pogadanka dla dzieci 18.45 Muzyka taneczna (płyty). 20.00 Audycja żołnierska. 20.30 Koncert. 21.00 Piosenki w wykonaniu Chóru Dana. 22.00 Koncert symfoniczny. 23.05 Muzyka taneczna.

Kraków (293,5 m) 6.30 Transmisje z Warsz. 12.03 Transm. z Warsz. 13.30 Południowy koncert popularny z płyt. 15.30 Muzyka z płyt 16.00 Transm. z Warsz 17.00—18.30 Transm z Warsz. 18 45 Muzyka z płyt. 19 40 —21.30 Transm. z Warsz. 21.30 Audycja literacka. 22.00 Transm. z Warsz. 23.05 Muzyka taneczna.

KONCERTY ZAGRANICZNE.

Wrocław (315,8 m) godz. 6.30 12.00. 16.40. 20.10.
Praga (470,2 m) godz. 11.00. 15 20. 19.30 21.00.
Medjolan (221,1 m) godz. 11 30 13 45. 19 15. 20.50.
Wiedeń (506,8 m) godz. 11.30 16.05 20 00. 22.10.
Budapeszt (550,5 m) godz. 12.05. 17,50. 20.30. 22.20

WTOREK, 5 LISTOPADA 1935 R.

Katowice. 6.30 Audycja poranna 11.57 Sygnał czasu. 12.15 Dla dzieci młodszych: „Jak krawczyk zwierzątkom szył nowe futerka". 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13 35 Płyty. 15.20 Wiadomości giełdowe. 15.30 Płyty. 16.00 Skrzynka P. K. O. 16 15 Zespół salonowy. 16.45 Cała Polska śpiewa. 17.00 Wielkie i drobne wynalazki. 17.15 Koncert zespołu. 17.50 Encyklopedja mówiona. 18.00 Utwory J. Paderewskiego w wyk. Aleksandra Brachockiego. 18.30 Co daje młodzieży harcerstwo. 19.35 Wiadomości sportowe. 20.10 Koncert Symfoniczny. 22 30 „Mity i baśnie Śląska Opolskiego" — felieton. 22.45 Śmierć geneza życia. 23.05—23.30 Płyty.

Warszawa (1339.3 m) 6.30 Audycje poranne. 12 15 Audycja dla szkół. 15.30 Melodje operetkowe (płyty). 16.15 Koncert zespołu jazzowego. 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00 „Wielkie i drobne wynalazki". 17.15 Koncert zespołu salonowego. 18.00 Płyty. 18.45 Muzyka jazzowa (płyty). 20.10 Koncert symfoniczny ze Lwowa. 22.30 Feljeton z Poznania 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

Kraków (293,5 m) 6.30 Aud. poranne z Warsz. 12.03 Transm. z Warsz. 13.35 Koncert popularny z płyt. 15.30 Najnowsze przeboje z płyt 16.00—17.50 Transm. z Warszawy. 18.00 Transm. z Warsz. 20.00 Transm. koncertu ze Lwowa. 22.30 Transm. z Poznania. 23.05 Muzyka taneczna.

Poznań (348,6 m) 6.30 Aud poranne z Warsz. 13.03 Transm. z Warsz. 13.35 Melodje i piosenki rozmaitych narodów (płyty). 15.30 Muzyka popularna z płyt. 16.00—17.50 Transm. z Warsz. 18.00 Koncert zespołu instrumentów dętych. 18.45 Niezapomniany głos Carusa (płyty). 20.00 Transm. koncert ze Lwowa. 22.30 Feljeton. 22.45 „Swawolny kwadrans". 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

KONCERTY ZAGRANICZNE.

Wrocław (315,8 m) godz. 6 30. 12.00. 17.00. 20.10.
Medjolan (221,1 m) godz. 12.30. 17.00. 19,15. 22,15.
Praga (470,2 m) godz. 11.00. 15.00. 18,20. 20,25.
Wiedeń (506,8 m) godz. 12.00. 15,20. 20.10. 22.20.
Budapeszt (550,5 m) godz. 12,05. 18,30. 20.00. 21,40.

Kronika Śląska

— **Z WYKŁADÓW DYSKUSYJNYCH AKCJI KATOLICKIEJ.** Piąty skolei wykład dyskusyjny Akcji katolickiej, poświęcony okresowi współczesnemu Akcji katolickiej we Włoszech, będzie wygłoszony w poniedziałek, 4 bm., o godz. 19-tej w salce D. I. A. K. w Katowicach przy ul. Piłsudskiego 20

— **ZAMÓWIENIA W PRZEMYŚLE.** Ministerstwo Komunikacji zamówiło dla kolei polskich 20.000 ton szyn, wartości około 9 milj. zł.

— **„ŻYWY DZIENNIK" INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO.** W środę, dnia 6 bm. o godz. 20-tej (punktualnie) w sali reprezentacyjnej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego i Sejmu Śląskiego odbędzie się „Żywy Dziennik" Instytutu Śląskiego. Celem „Żywego Dziennika" jest omawianie w formie swobodnych pogadanek aktualnych zagadnień życia publicznego i kulturalnego. Program pierwszego numeru ogłoszony będzie w najbliższym czasie. Wstęp tylko za zaproszeniami, wydawanemi przez sekretarjat Instytutu Śląskiego.

— **KOMISJA FUNDUSZU PRACY W MYSŁOWICACH.** Onegdaj w Mysłowicach bawiła komisja wojewódzka Funduszu Pracy, celem zbadania robót, wykonanych z subsydjów Funduszu Pracy. Z przeprowadzonej lustracji komisja wydała orzeczenie przychylne, zaznaczając, że drogi publiczne i ulice w małym procencie zostały wykonane. Pieniądze, przeznaczone na ten cel, magistrat obrócił na inne roboty. Jednak w przyszłym roku zostaną te usterki wyrównane. (K)

— **POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W MYSŁOWICACH.** We wtorek, dnia 5 bm. o godz. 17 odbędzie się posiedzenie rady miejskiej, na którem zostanie załatwiony szereg aktualnych spraw, między innemi kwestja zasiłków na okres świąteczny dla bezrobotnych. (K)

— **KURS CZERWONEGO KRZYŻA W MYSŁOWICACH.** Miejscowe Koło Czerwonego Krzyża zorganizowało kurs dla sanitarjuszy, na który uczęszcza 50 kandydatów. Kurs prowadzi lekarz miejski dr. **Gadzała.** Referaty wygłaszają instruktorzy P. C. K. Borończyk, Gorzałka, Laszczyk i inni. (K)

— **USUNIĘCIE LAMPY GAZOWEJ W MYSŁOWICACH.** Tamująca ruch u zbiegu ul. Modrzejowskiej i Piłsudskiego w Mysłowicach podstawa lampy gazowej, została 2 bm. nareszcie usunięta. W miejsce lampy gazowej, elektrownia założyła wiszącą lampę elektryczną. Założenie lamp elektrycznych, a usunięcie gazowych, pożądane byłoby również przy Urzędzie skarbowym i kościele N. M. Panny. (K)

— **ZMARŁ W RESTAURACJI.** W jednej z restauracyj w Mysłowicach zmarł nagle 77-letni inwalida górniczy **Jan Wójcik,** zam. w Janowie Miejskim. Przywołany lekarz stwierdził, że Wójcik zmarł **na udar serca.** Zmarłego przewieziono do kostnicy szpitala miejskiego w Mysłowicach.

— **STRZAŁ NA DWORCU.** W dniu 1 bm. jeden ze strażników kolejowych spostrzegł na terenie dworca przetokowego w **Wielkich Hajdukach** dwuch osobników, kradnących żelazo z wagonów. Strażnik wystrzelił z karabinu, chybiając jednak.

— **ROWERZYSTA POD SAMOCHODEM.** W sobotę o godz. 15.20 na szosie pod Brzozowicami — Kamieniem samochód osobowy, kierowany przez **Witolda Burjańskiego** z Katowic najechał na rowerzystę **Ignacego Głombika.** Głombik upadł na jezdnię bez przytomności. Rannego przewiózł kierowca samochodu natychmiast do szpitala powiatowego w Piekarach Śląskich, gdzie lekarz stwierdził, że Głombik doznał złamania podstawy czaszki, wstrząsu mózg, oraz szeregu innych okaleczeń.

— **KARAMBOL.** Na skrzyżowaniu szos Chorzowskiej i Brzezińskiej w Łagiewnikach zderzył się samochód ciężarowy Śl. 11306, kierowany przez szofera **Józefa Urbańczyka,** zam. w Brzezinach z tramwajem tranzytowym, prowadzonym przez motorowego **Józefa Kuczkę** z Piekar. Wskutek zderzenia się oba pojazdy zostały częściowo zniszczone.

— **OSZUST GRASUJE W PIEKARACH.** Policja w Piekarach Śląskich prowadzi dochodzenia przeciwko **Franciszkowi Kandziorze** z Siemianowic, podejrzanemu o dokonanie licznych oszustw. Kandziocha pojawił się ostatnio na terenie Piekar i okolicy, gdzie przedstawiał się jako kontroler Śląskich Zakładów Elektrycznych i pobierał zaliczki od właścicieli budynków, zamierzających wprowadzić do swych domów sieć elektryczną. W ten sposób rzekomy kontroler poszkodował **Płaszczymonkę** na 25 zł., a **Józefa Walentka** na 22,87 zł.

— **NASTĘPNY TARG** na bydło i konie odbędzie się w Pszczynie w środę, dnia 6 listopada br.

— **KARAMBOL.** Jadący w czwartek na motocyklu Alojzy Kubica z Rybnika, najechał przy ul. Rybnickiej **w Rydułtowach na tył wozu** Franciszka Porwały z Gaszowic. Motocyklista odniósł szereg lżejszych na szczęście okaleczeń, a maszyna uległa częściowemu zniszczeniu. (r)

— **POŻAR STODOŁY.** W dniu 1 bm. o godzinie 2,30 wybuchł pożar w drewnianej stodole Antoniego Smolki w Popielowie. Stodoła spaliła się doszczętnie, przez co powstała strata około 6000 złotych. Zaledwie drobną część szkody pokryje ubezpieczenie. Przyczyny pożaru nie ustalono. (r)

— **KRADZIEŻ WĘDLIN.** Nieznani sprawcy włamali się do składu wdowy Marji Sąsałowej w Wlk. Łagiewnikach, pow. lublinieckiego i skradli 25 kg. wędlin, wartości około 50 zł. Ponieważ Łagiewniki znajdują się nad samą granicą, przypuszcza się, że skradzione wędliny zostały przemycone do Niemiec.

— **SKUTKI PICIA WÓDKI.** W dniu 2 bm o godz. 22 na szosie pomiędzy Siemianowicami, a Chorzowem najechany został przez samochód osobowy Śl. 3195 nieznany mężczyzna, którego odstawiono do lecznicy w Chorzowie. Stwierdzono, że najechany był pijany i taczając się wpadł pod samochód.

Kronika Żywiecka

— **UWAGA PRZED OSZUSTEM.** Miejscowych adwokatów w Żywcu odwiedził pewien osobnik, który podawał się za zubożałego adwokata i wyłudzał od nich rozmaite datki pieniężne. Oszust ponaciągał w ten sposób kilka osób na znaczne kwoty i ulotnił się z Żywca. (hb)

Posada poszukuje

JESTEM młody, ukończyłem 5 klas gimnazjum, szukam pracy w handlu, najchętniej w dziale bławatnym. Zgłoszenia „Polonia" pod „Praca". 2418

Wolne posady

SPRZEDAWACZKĘ, młodszą, poszukuje. Rzeźnictwo Klakus, Świętochłowice, Wolności 16.

Teatr, Estrada i Ekran

△ **REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH:**

WTOREK: Przedstawienie sprzedane.
ŚRODA: g. 20 „Brat marnotrawny".
CZWARTEK: g 20 „Muzyka na ulicy".

△ **TEATR POLSKI NA PROWINCJI:**

BIELSKO: poniedziałek 4 list. g 20 „Muzyka na ulicy"
CIESZYN: poniedziałek. 4 list. g 20 „Brat marnotrawny"
CHORZÓW: środa. 6 list g 20 „Muzyka na ulicy".
BYTOM: piątek. 8 list g 20 „Muzyka na ulicy"
ZABRZE: wtorek. 12 list. g 20 „Gwałtu co się dzieje".

REPERTUAR KIN:

KATOWICE. Capitol: „Burza nad światem" **Casino:** „Nie odchodź odemnie". **Colosseum:** „Mała mateczka". **Rialto:** „4½ Muszkieterów". **Union:** „Regina". **Dębina:** „Pieśń milionów" i „Nasi chłopcy marynarze".

KATOWICE-BOGUCICE. Bajka: „Antek policmajster" z Dymszą oraz wesoła humoreska Mickey Mouse. **Atlantic:** „To lubią mężczyźni".

CHORZÓW I. Apollo: „Ucieczka" i „Stworzona do całowania". **Colosseum:** „Wyprawy krzyżowe" i „Czar młodości".

MYSŁOWICE. Casino: „Żywy zastaw". **Odeon:** „Ilonka". **Helios:** „Napad na Kongo".

SZOPIENICE. Helios: „Wojna w królestwie walca".

SIEMIANOWICE. Kameralne: „Regina". **Apollo:** „Szanghaj".

PIOTROWICE. Metropol: „Człowiek bez twarzy" i dodatek.

BIELSZOWICE. Śląskie: „Zamach na Skallona" i „Księżniczka z Prateru".

SZARLEJ. Apollo: „Demon złota".

TARN. GÓRY. Nowości: „Powrót Frankensteina".

LUBLINIEC. Apollo: „Dla ciebie śpiewam".

KOPALNIA EMA. Helios: „Noc miłości" i „Dolina trwogi".

RUDA. Apollo: „Sprzedany głos" i dodatek **Piast:** „Gra o kobietę" i „Paryskie szaleństwa".

MIKOŁÓW. Adria: „Marzenia miłosne" i dobry nadprogram.

PAWŁÓW. Eden: „A. B. C. miłości" i „Tajemnica małej Shirley".

KNURÓW. Śląskie: „Imitacja życia" i „Synowie pustyni". **Casino:** „Frasquita" i „Bez nazwiska".

CZERWIONKA. Apollo: „Zbrodnia w Primindot" i „Miasto pod terorem".

WODZISŁAW. Słońce: „Antek policmajster" i dodatki.

RYBNIK. Apollo: „Księżniczka Czardasza" i „Sequia". **Pałac:** „Weronika" oraz „Kapitan i Syn Sorell". **Helios:** „Miłostki" i nadprogram.

CHROPACZÓW Metropol: „Walc dla Ciebie" oraz „Tygodnik Pata".

NOWA WIEŚ. Piast: „Regina". **Sienkiewicz:** „Legion nieustraszonych"

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś, dnia 4 listopada o godz. 7.30 wiecz. przedstawienie dla zespołów robotniczych, komedja muzyczna p. t.: **„Muzyka na ulicy".**

Bilety w cenie od 15 gr. do 50 gr.

KINOTEATRY W ZAGŁĘBIU.

SOSNOWIEC. Zagłębie: „Bengali". **Palace:** „Sing Sing".

BĘDZIN. Apollo: „Wacuś".

CZELADŹ. Czary: „Katiusza".

Pomysłowi złodzieje węglowi

W tych dniach został przytrzymany na kradzieży węgla z kolejki linowej w Pszczowie niejaki **Augustyn Mordeja** z Czernicy. Sprawca wszedł na most prowadzący nad szosą i wyjmował z będących w ruchu wagoników linowych węgiel, który ładował do koszy. Następnie spuszczał łup na imie swym kompanom, **Józefowi i Karolowi Dzierżawom,** którzy węgiel ładowali na wózki i odwozili do domu. Poszkodowana kopalnia Anna w Pszczowie doniosła o tem policji. (r.)

Wykłady dla inteligencji katolickiej

Wzorem roku ubiegłego, organizuje Diec. Instytut Akcji Katolickiej cykl wykładów dla inteligencji **miasta Katowic i okolicy.** Tematy wykładów obejmują aktualne zagadnienia rodziny i małżeństwa w myśl hasła tegorocznej pracy A. K. Rozpoczęcie wykładów dla inteligencji nastąpi **we wtorek, dnia 5 bm.** w Domu Oświatowym w Katowicach, przy ul. Piłsudskiego 12 **(duża sala).** Pierwszy referat wygłosi, dn. 5. 11. o godz. 20-tej znany filozof — ślązak **ks. prof. Konstanty Michalski** z Krakowa na temat: **„Rodzina i małżeństwo w świetle filozofji chrześcijańskiej".** Dalsze wykłady odbędą się co wtorek w miesiącach listopadzie i grudniu.

Karty wstępu na pojedyńcze wykłady w cenie po 50 gr., na wszystkie po 2 zł. są do nabycia w Diec. Inst. Akcji Katolickiej, ul. Piłsudskiego 20 w Księgarniach i przy wejściu na salę w dniu wykładu.

Naberanie na „pożyczkę"

Przeciwko Karolowi Krzywoniowi, fryzjerowi, zamieszkałemu w Goleszowie, pow. Cieszyn, sporządzone zostało doniesienie do sądu o oszustwo. Krzywoń mianowicie podrobił upoważnienie i kwit na nazwisko komendanta O. D. R. w Psarach, pow. lublinieckiego i na podstawie tych dokumentów wyłudził od piekarza, Piotra Ogasy w Lubszy Śl. kwotę 60 zł. pod pretekstem, że jest to pożyczka dla komendanta O. D. R. K. był swego czasu magazynierem w. O. D. R. w Psarach. (Pg).

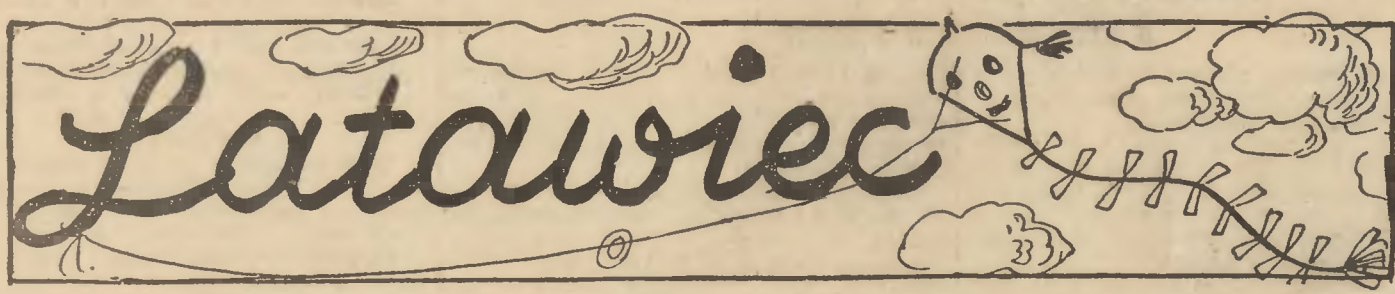

Stefanek coś od paru dni pilnie majstruje w swoim pokoju.

Co tam robi?

Oto przygotowuje sobie wspaniałego latawca. Z cienkich patyczków, które sam kozikiem wystrugał, zrobił najpierw ramy. Okleił potem te ramy

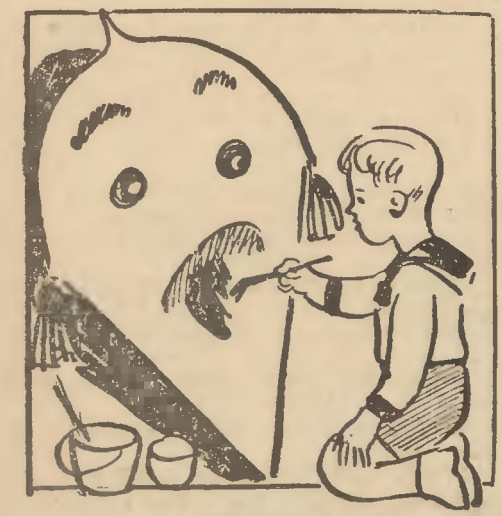

Wymalował farbami głowę smoka.

papierem. Wymalował na papierze farbami głowę smoka. Do latawca przywiązał z jednej strony ogon, zrobiony z kolorowych bibułek, nawija-

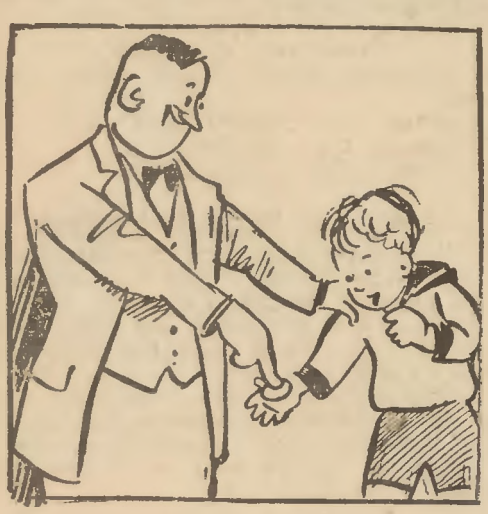

Masz tu pieniądze jako nagrodę za pilną pracę!

nych na sznurek. Kiedy latawiec był prawie gotowy, przyszedł Stefanek do Tatusia, aby pochwalić się swojem dziełem.

Wkrótce byli już na polu poza miastem.

— Spójrz, tatusiu, jak Ci się mój smok podoba?

— Bardzo ładny, a kiedy zamierzasz go puścić w powietrze?

— Mógłbym chociażby dzisiaj, ale brakuje mi długiego sznurka.

— Masz tu pieniądze, jako nagrodę za pilną pracę! — powiedział tatuś. — Idź do sklepiku i kup sobie sznurek.

— Dziękuję tatusiu kochany! — zawołał radośnie Stefanek. — Zaraz lecę do sklepiku.

Za chwilę chłopczyk wracał ucieszony do domu, trzymając w ręku pęk sznura. Po drodze wstąpił jeszcze do swego kolegi i sąsiada, Michała.

— Michasiu, ubierz się prędko, pójdziemy puszczać latawca!

— Świetnie, a skąd masz latawca? — spytał Michaś.

— Sam go sobie wczoraj zrobiłem. Chodź szybko!

Pobiegli pędem do domu po latawiec, przymocowali do niego kupiony sznurek i wkrótce byli już na polu po za miastem.

— Ja będę trzymał sznur, a ty, Michasiu, weź latawiec do ręki i biegnij przed siebie. Tylko latawiec musi być ustawiony pod wiatr. Kiedy poczujesz, że wiatr go unosi, puść go, a ja tymczasem będę popuszczał sznura. — pouczał przyjaciela Stefanek.

Latawiec wzbił się w górę i leciał coraz wyżej i wyżej w powietrzu. Wyglądał naprawdę wspaniale. Wszystkie dzieci z okolicy zbiegły się, aby się przypatrzeć, jak fruwa piękny latawiec Stefanka.

Ale trzeba było wkońcu zacząć myśleć o powrocie do domu. Stefanek zaczął ostrożnie zwijać sznurek, a latawiec spływał powoli na ziemię...

Wtem stała się straszna rzecz. Chłopcy nie zauważyli, że w pobliżu znajdowały się druty telefoniczne. I oto ich piękny latawiec zawisł smutnie na nich. Stefanek szarpnął raz i drugi za sznurek. Sznurek oderwał się, no i teraz wszystko przepadło. Latawiec wisiał na drutach i nie można go było w żaden sposób stamtąd wydostać.

Chłopcy mieli łzy w oczach, ale trudno — trzeba było wracać do domu.

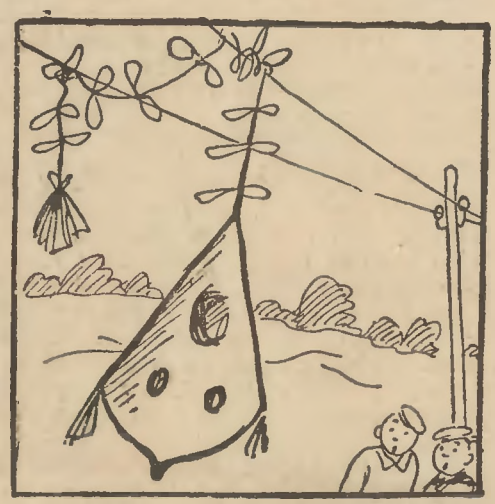

Ich piękny latawiec zawisł na drutach.

— Nie martw się Stefanku, teraz ja zrobię latawca, a ty pożyczysz mi swego sznurka! Dobrze? — zaproponował Michaś.

— Dobrze, Michasiu, ale mi mojego latawca bardzo żal!

— Na przyszłość musimy być ostrożni i nie puszczać latawca w pobliżu drutów telefonicznych.

— Dziś nie można iść na spacer! — powiedziała rano mamusia Taneczki. — Deszcz leje, mokro i brzydko. Zatelefonuję i poproszę, aby przyszli do ciebie, Haneczko, Staś i Janka.

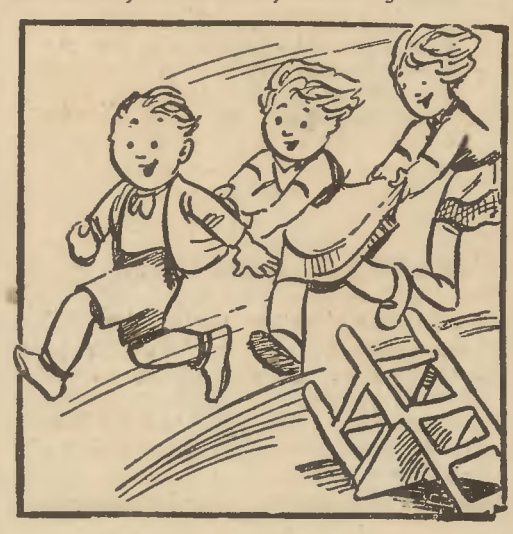

Zaczęła się wściekła bieganina.

— Doskonale, mamusiu! Jakże się cieszę! — wołała Haneczka.

Jej mali goście nie dali na siebie czekać, mieszkali tuż obok i za chwilę zaczęła się wesoła zabawa.

— Dzieci, bawcie się grzecznie, bo ja muszę wyjść na miasto po sprawunki — rzekła, wychodząc z domu, mamusia.

— No, w co będziemy się bawić? — pyta Janeczka.

— Może zbudujemy z krzeseł kino dla twoich lalek? — proponuje Janeczka.

— Ach, co tam kino! — woła Staś. — Bawmy się lepiej w pociąg! Dajcie ręce, objedziemy cały świat dokoła.

Zaczęła się wściekła bieganina. Staś prowadził i pędził, co tchu, wołając:

— Hu! hu! huuu! Na bok, z drogi!

Biegają dzieci po wszystkich pokojach, wywracają po drodze krzesła i stołki. Potrącili w pędzie duży wazon.

Co to będzie?

— Bęc! — stłukł się na drobne kawałki.

A w tem dzwonek zadzwonił u drzwi wejściowych.

Co to będzie?

Mama wraca z miasta...

Na koniku ruszę w świat.
Bom nielada chwat!
Konik nóżką w ziemi grzebie
Poratuje mnie w potrzebie.
Przepłyniemy morze wielkie,
Odwiedzimy miasta wszelkie
Wrócę wielkim podróżnikiem
Z moim ślicznym tym konikiem.
Konik wprawdzie jest drewniany,
Ale pięknie malowany
I wygląda jak prawdziwy,
Jest napewno trochę „żywy". —

MIESIĘCZNY ABONAMENT POLONJI Z DOSTAWĄ DO DOMU PRZEZ AGENTÓW ZŁ. 3,- Z DOSTAWĄ PRZEZ POCZTĘ ZŁ. 3,- PRZY ZAMÓWIENIU W URZĘDZIE POCZTOWYM ZŁ. 3,-

OGŁOSZENIA ZWYKŁE PO 25 GR. ZA 1 WIERSZ MILIMETROWY PRZY 10 SZPALTOWYM UKŁADZIE. OGŁOSZENIA TEKSTOWE PO ZŁ 1- ZA WIERSZ MILIMETR. JEDNOSZPALTOWY PRZY 4 SZPALTOWYM UKŁADZIE. OGŁOSZENIA NA 1. I OSTATNIEJ STRONIE O 20%, KOLOROWE O 50% DROŻEJ. OGŁOSZENIA DROBNE 20 GR. SŁOWO